

Ks. Stanisław Zaremba

TEOLOGICZNE I FILOLOGICZNE ZNACZENIE
NAZWY *PERSEVERANTIA* W TRAKTACIE
DE DONO PERSEVERANTIAE ŚW. AUGUSTYNA

Niniejszy artykuł jest próbą ujęcia i przedstawienia kwestii jak św. Augustyn rozumiał w dziele *De dono perseverantiae* łaciński termin *perseverantia* i to zarówno na płaszczyźnie teologicznej, jak i filologicznej. W tym celu artykuł ten został podzielony na trzy części: Św. Augustyn jako Doktor Łaski; Teologiczny sens terminu *perseverantia*; Filologiczny sens terminu *perseverantia*.

Pierwszy punkt będzie posiadał charakter przygotowawczy. Ma on zapoznać czytelnika z zarysem augustynowej nauki o łasce Bożej, co ułatwi lepsze zrozumienie dalszych rozdziałów. Następnie, zgodnie z jego tytułem zostanie ukazany teologiczny sens rozważanego terminu u św. Augustyna. Natomiast trzecia część artykułu pokaże, że nazwa *perseverantia* w traktacie *De dono perseverantiae* otrzymała nowy, dodatkowy desygnat, i że dzięki temu pismu wcześniejsze, klasyczne i przedaugustynowe znaczenie semantyczne wyrazu *perseverantia* zostało ubogacone.

1. ŚW. AUGUSTYN JAKO DOKTOR ŁASKI

Aby zrozumieć augustynową teologię łaski Bożej, należy zacząć najpierw od zagadnienia, czym dla Augustyna jest grzech pierworzodny?

Otóż przestępstwo pierwszych ludzi wg biskupa Hippony niemalże całkowicie zepsuło naturę ludzką, co w konsekwencji doprowadziło do tego, iż cały rodzaj ludzki stał się grzeszny, niemoralny i bardziej skłonny do złego niż do dobrego¹. Zarówno siły wolitywne natury ludzkiej, jak i wolna wola pojedynczego człowieka, z racji upadku pierwszych rodziców są osłabione do tego stopnia, że już nikt, żaden Adamowy potomek sam z siebie nie może niczego zrobić, aby osiągnąć szczęście wieczne².

Ta klęska jakiej ludzkość doznała na skutek grzechu pierworodnego jest dla Augustyna wydarzeniem niezwykle dramatycznym i rozstrzygającym w historii ludzkości. Od tej chwili cała ludzkość jest przed Bogiem potępioną i niesprawiedliwą „masą”, jest to, mówiąc językiem samego Augustyna, tzw. *massa perditionis*³, czy też *una quaedam massa peccati*⁴.

Wobec takiej beznadziejnej kondycji i bezradności człowieka po grzechu pierworodnym jedynym ratunkiem jest Boża łaska. Tylko dzięki niej dana osoba może być wyrwana z owej wielkiej masy potępienia⁵ oraz osiągnąć zasługi, które Bóg nagrodzi wiecznym zbawieniem⁶.

Owa łaska Boska przybiera różne formy i postacie. Łaską tą więc może być na przykład fakt, że ktoś żyje w chrześcijańskiej rodzinie i wspólnocie, dzięki czemu możliwe jest przyjęcie chrztu św.⁷ i słuchanie Ewangelii⁸, że ktoś nie jest poddawany próbom ponad siły ludzkie, a jeśli tak jest, to Bóg sam wówczas udziela wewnętrznej pomocy, aby znieść tę próbę⁹. Łaską daną od Boga może być również to, że grzesznik spotyka coś lub kogoś, dzięki czemu nawraca się, zaś świętemu nie przytrafia się nic, co by stało się dla niego powodem upadku¹⁰.

¹ *De correptione et gratia*. n. 9. Że grzech pierworodny jest centralnym punktem odniesienia, względem którego św. Augustyn określa naturę łaski Bożej, zauważył np. G. Kraus. Zob. G. KRAUS. *Nauka o łasce – Zbawienie jako łaska*. Tł. W. Szymona. Kraków 1999 s. 123.

² *De correptione et gratia*. n. 31-32, 38.

³ *Tamże*. n. 12.

⁴ *De diversis quaestionibus ad Simplicianum*. lib. I, n. 15.

⁵ *De correptione et gratia*. n. 12-13.

⁶ *De gratia et libero arbitrio*. n. 19.

⁷ *De praedestinatione sanctorum*. n. 24.

⁸ *De correptione et gratia*. n. 13.

⁹ *De dono perseverantiae*. n. 22.

¹⁰ *In Joannis evangelium tractatus*. n. 12.

Mówiąc ogólnie łaska Boża to każda rzecz, osoba i wydarzenie, które są darem od Boga dla człowieka, i które przyczyniają się do jego zbawienia. Przy czym nie ma u Augustyna ścisłego rozróżnienia na łaskę uczynkową i uświęcającą, jakiego później dokona teologia Zachodnia. Łaska to po prostu każda rzeczywistość, która prowadzi grzesznika do stanu duchowego odrodzenia, i która pomaga ten stan zachować¹¹.

Boża łaska ma charakter zupełnie darmowy i jest udzielana niezależnie od zabiegów i starań ludzkich. Bóg udziela jej komu i jak chce według swojego upodobania i miłosierdzia¹², natomiast problem dla którego Bóg jednemu to miłosierdzie okazuje, drugiemu zaś nie, jest dla Augustyna niemożliwą do przeniknięcia tajemnicą Boskiej Opatrzności¹³. Ten tajemniczy akt wyboru w celu niezawodnego obdarzenia człowieka przewidzianym dla niego darem, biskup Hippony nazywa predestynacją¹⁴. Fakt, iż tajemnica predestynacji u Augustyna zawsze ściśle łączy się z rzeczywistością łaski Bożej, jest jednym z najważniejszych elementów, które składają się na całość augustynowej doktryny o łasce Bożej.

Inną ważną cechą łaski w nauczaniu św. Augustyna stanowi jej absolutna konieczność¹⁵ do zbawienia oraz jej nadprzyrodzona siła, dzięki której łaska skutecznie prowadzi człowieka ku dobru¹⁶.

Jeśli chodzi o wpływ łaski Bożej na wolną wolę człowieka, to łaska tej wolności nie niszczy, lecz w tajemniczy sposób z nią współdziała¹⁷. Przy czym w traktatach biskupa Hippony działanie Boga na ludzkie siły wolitywne jest nie tyle jakimś przymusem, co raczej wewnętrznym moralnym impulsem, dzięki któremu czynienie dobra jest dla człowieka źródłem duchowej przyjemności i radości, które go porażają silniej niż grzech¹⁸.

Ostatnim istotnym rysem augustynowej doktryny, na który warto zwrócić uwagę, jest powiązanie tajemnicy łaski z tajemnicą Chrystusa. Jeżeli Bóg Ojciec komukolwiek udziela swojej łaski, to udziela jej

¹¹ Zob. R. KOSTECKI. *Tajemnica życia nadprzyrodzonego*. Warszawa 1975 s. 527.

¹² *De dono perseverantiae*. n. 28-30. Por. *De gratia et libero arbitrio*. n. 13, 20-21.

¹³ *De correptione et gratia*. n. 17.

¹⁴ *De praedestinatione sanctorum*. n. 19. Por. *De dono perseverantiae*. n. 35.

¹⁵ *De correptione et gratia*. n. 2, 30. Por. *De gratia et libero arbitrio*. n. 13.

¹⁶ *De correptione et gratia*. n. 35, 38.

¹⁷ *De gratia et libero arbitrio*. n. 31, 33, 41-42.

¹⁸ Zob. KOSTECKI. *Tajemnica życia*. s. 534-535.

ze względu na zasługi swojego Syna. Gdyby nie Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa, to nikt by nie został wyrwany z masy potępienia i nikt by nie został zbawiony¹⁹.

Pretekstem do rozwinięcia przez św. Augustyna nauki o łasce Bożej były herezje pelagianizmu i semipelagianizmu. Pierwsza wzięła nazwę od imienia mnicha Pelagiusza, który optymistycznie twierdził, że grzech Adama i Ewy nie zepsuł całej ludzkości, ale zaszkodził tylko im samym, zaś każdy może zbawić się sam w oparciu o swoje dobre uczynki, i to bez przyjęcia chrztu św., niezależnie od zasług samego Chrystusa, który nie tyle nam wysłużył zbawienie, co dał nam tylko przykład dobrego życia i postępowania. Natomiast drugi nurt, semipelagiański (czyli tłumacząc dosłownie, połowicznie pelagiański), powstał na południu Galii w opactwach w Marsylii i Lerynie. Przedstawiciele tego nurtu teologicznego nie negowali faktu grzechu pierworodnego i uznawali, że usprawiedliwienie jest dziełem Bożym, lecz twierdzili, że człowiek sam z siebie, bez pomocy łaski, jest w stanie przygotować się do zbawienia. I właśnie konieczność zwalczania błędów pelagiańskich i semipelagianskich była impulsem dla myśliciela z Afryki, aby stworzyć swoją wielką doktrynę o łasce Bożej²⁰.

Na zakończenie warto jeszcze zaznaczyć, że poglądy św. Augustyna na temat łaski Bożej podlegały ewolucji, która przebiegała od twierdzeń bardziej optymistycznych w okresie wcześniejszym w kierunku radykalnej surowości i pesymizmu pod koniec życia, zaś niniejszy szkic przedstawia zarys nauki o łasce, którą biskup Hippony głosił u schyłku swojego życia i działalności²¹.

Ze względu na to, że św. Augustyn jako pierwszy z myślicieli i teologów w historii Kościoła dał systematyczny wykład nauki o łasce Bożej, potomni nadali mu honorowy tytuł *Doctor Gratiae*, czyli Doktor Łaski²².

¹⁹ *De correptione et gratia*. n. 29-30. Por. *De praedestinatione sanctorum*. n. 31.

²⁰ Zob. KOSTECKI. *Tajemnica życia*. s. 519-524.

²¹ Ten fakt podkreślałem w swojej pracy. S. ZAREMBA. *Dar wytrwania w wierze w świetle wybranych pism św. Augustyna*. Wrocław 1999 (mps) s. 4, 57. Zob. także KRAUS. *Nauka o łasce*. s. 107, 110. Również sam Augustyn pisał o sobie, że jego poglądy na temat łaski podlegały zmianom, np. w *De praedestinatione sanctorum*. n. 7-8.

²² KRAUS. *Nauka o łasce*. s. 107.

2. TEOLOGICZNY SENS TERMINU *PERSEVERANTIA*

Dla Augustyna łaską jest wszystko, każda rzeczywistość, która jest dana człowiekowi darmo z Bożego miłosierdzia, i która służy jego zbawieniu. Nasuwa się więc pytanie, czy pośród tych łask, przyjmujących tak różnorodne formy i postacie, można wyróżnić taki jeden dar, który biskup Hippony uznaje za największy? Na to pytanie należy odpowiedzieć twierdząco: jest nim dar wytrwania²³. A owa łaska jest najważniejsza, ponieważ do istoty jej należy to, iż osoba nią obdarzona z całą pewnością umrze w stanie przyjaźni z Panem Bogiem, bez grzechu śmiertelnego i osiągnie wieczne szczęście²⁴. Ponadto, wytrwanie to dar wyjątkowy, gdyż jest on nieutralny²⁵ i zabezpiecza wszystkie inne dary Boże²⁶. Właściwie łaska wytrwania jest u Augustyna tożsąma z darem zbawienia. Poza wyżej podanymi walorami, dzięki którym wytrwanie ostateczne jest największym dobrodziejstwem ze strony Boga względem człowieka, ma ten dar wszystkie inne cechy jakie ma każda Boża łaska, takie jak np. darmość²⁷, ściśle powiązanie z tajemnicą predestynacji²⁸, czy też konieczność²⁹.

Dla Augustyna nie jest ważne jak długo ktoś żył bez grzechu ciężkiego przed zgonem, ponieważ do istoty daru wytrwania w dobrym nie należy to, czy trwa się w łasce całe życie, długi czy krótki okres czasu, czy też może nawrócenie nastąpiło tuż przed śmiercią – liczy się tylko sam moment śmierci. Jeżeli ktoś umiera w stanie przyjaźni z Bogiem, to znaczy że ten dar posiadał, jeżeli nie, to wytrwania ostatecznego nie otrzymał³⁰. A więc dar wytrwania, o którym pisał, i który

²³ „Spośród łask, jakimi Bóg obdarza ludzi, najważniejsza jest łaska wytrwania w dobrym do końca życia. Bóg udziela tej łaski nie według zasług człowieka, lecz według tajemniczych i dla nas niepojętych swoich zamiarów”. KOSTECKI. *Tajemnica życia*. s. 540.

²⁴ *De dono perseverantiae*. n. 1.

²⁵ *Tamże*. n. 10.

²⁶ *Tamże*. n. 4.

²⁷ *Tamże*. n. 16. Można bez wątpienia nawet cały duży fragment, zawarty w *De dono perseverantiae* (n. 2-17) uznać za jedną wielką apologię darmowego charakteru łaski wytrwania.

²⁸ *De dono perseverantiae*. n. 21, 35, 43.

²⁹ *Tamże*. n. 13-14.

³⁰ *Tamże*. n. 1.

miał na myśli Augustyn ma charakter dyskretny, punktowy, ponieważ chodzi tu o mement przejścia z życia do śmierci, nie zaś o charakter temporalny. Sam biskup Hippony nazywa tę łaskę *donum perseverantiae* lub po prostu *perseverantia*.

Podsumowując, można stwierdzić, że dar wytrwania jest darmową łaską Bożą, której istotę stanowi to, że ten kto ją posiada, odejdzie z tego świata bez grzechu ciężkiego i będzie zbawiony. Tak więc zbawienie w rozpatrywanym traktacie św. Augustyn pojmuje na sposób typowo rzymski i zachodni, jako pewną rzecz konkretną, jakby przedmiot zewnętrzny względem człowieka (Rzymianie, będąc narodem praktycznych realistów, nigdy nie wykazywali skłonności do fantazji i abstrakcji, stąd może bierze się owe reistyczne pojmowanie łaski Bożej), który w formie gratisowego podarunku na mocy tajemniczego wyroku opatrności Bożej jest lub nie jest przydzielany danej osobie.

Zdaniem Doktora Łaski owe nieprzeniknione dla rozumu ludzkiego postanowienia Boskiej opatrności nie powinny wiernych prowadzić do grzechu i rozpacz, lecz do pokornej i ufnej modlitwy o dar wytrwania ostatecznego³¹. Św. Augustyn podkreśla fakt, że nie można podać żadnych dowodów na to, iż ten lub inny człowiek posiada łaskę ostatecznego wytrwania. Jedynie Pan Bóg wie komu ofiarował ten największy dar, zaś dla ludzi w tym życiu pozostanie tajemnicą kto został przeznaczony do życia wiecznego³².

Do powyższych refleksji warto wspomnieć jeszcze o dowodach na darmość wytrwania i przeznaczenia do chwały wiecznej, jakie wielki teolog z Afryki podaje w oparciu o los małych dzieci, które zmarły przed dojściem do używania rozumu, i na podstawie wydarzenia jakim było zjednoczenie natury ludzkiej z naturą boską w jednej Osobie Jezusa Chrystusa. Rozumowanie św. Augustyna w tych kwestiach przedstawia się następująco: dziecko zmarłe i nieochrzczone zostaje potępione nie dlatego, że uczyniło coś złego (nie posługuje się rozumem jak dorośli, więc nie jest odpowiedzialne za swoje uczynki), lecz z racji grzechu pierworodnego. Natomiast jeśli odchodzą do wieczności ochrzczone, to dostępują zbawienia nie z powodu zasługi dobrych uczynków (nie będąc w pełni rozumne, nic dobrego świadomie nie są w stanie wybrać), lecz dzięki odradzającej sile chrztu. Fakt, iż te dzieci nie mają żadnego osobistego wpływu na udzielenie im sakramentu

³¹ *Tamże*. n. 10, 63.

³² *Tamże*. n. 33.

chrztu przed ich zgonem dowodzi, zdaniem Doktora Łaski, darmowej natury wytrwania³³.

Podobnie natura ludzka Chrystusa wg Biskupa Hippony nie mogła przed tajemniczym aktem Wcielenia przedstawić Panu Bogu żadnych uprzednich zasług, ze względu na które Trójca Święta nagrodziłaby człowieczeństwo Jezusa udziałem w swojej Boskiej naturze. A skoro Bóg nie dokonał tego dla zasług, więc musiał to uczynić darmo, a to z kolei potwierdza darmowy charakter łaski Boskiej i przeznaczenia do życia wiecznego³⁴.

Na zakończenie rozważań dotyczących natury łaski Bożej w ujęciu św. Augustyna należy zaznaczyć, że jego końcowa (bo sformułowana u schyłku życia) i bardzo surowa doktryna o łasce i predestynacji została przez Kościół w wiekach późniejszych nieco złagodzona³⁵.

Zagadnieniu wytrwania ostatecznego biskup Hippony poświęcił niewielkie dzieło zatytułowane *De dono perseverantiae*, które napisał pod koniec życia w roku 429³⁶. Początkowo ów traktat razem z pismem *De praedestinatione sanctorum* tworzył jedno dzieło teologiczne, jednak w IX w. oba traktaty zostały podzielone na dwa autonomiczne pisma³⁷.

Pomimo, że traktat *De dono perseverantiae* nie jest dziełem obszernym, to jednak posiada duże znaczenie dla dogmatyki katolickiej. Doktor Łaski na stałe przez ten właśnie traktat wprowadził do teologii nowe pojęcie, które w nauce chrześcijańskiej nigdy nie zostało zapomniane, lecz było przejmowane i rozwijane począwszy od schyłku starożytności aż po czasy współczesne³⁸.

³³ Uwagi na temat losu przedwcześnie zmarłych dzieci (co chwilę przeplatane przez Augustyna innymi refleksjami) zawarte są w *De dono perseverantiae*. n. 17-25. Porozumiewające jest porównanie tych fragmentów z *De gratia et libero arbitrio*. n. 44-45 oraz z *De praedestinatione sanctorum*. n. 24.

³⁴ *De praedestinatione sanctorum*. n. 30. Rozważania zawarte w tym piśmie są wyjątkowo przydatne do wyjaśniania zagadnień z traktatu *De dono perseverantiae*, gdyż początkowo oba te dzieła stanowiły jedną organiczną całość. Píše o tym W. Eborowicz w swoim znakomitym opracowaniu na temat łaski Bożej w nauce św. Augustyna. Zob. W. EBOROWICZ. *Św. Augustyn, Łaska – Wiara – Przeznaczenie*. Poznań – Warszawa – Lublin 1971 s. 231-233, 309-310.

³⁵ KOSTECKI. *Tajemnica życia*. s. 545.

³⁶ Problem datowania traktatu poruszony jest w EBOROWICZ. *Św. Augustyn*. s. 232.

³⁷ *Tamże*. s. 232-234, 309.

³⁸ *Tamże*. s. 323; także w oparciu o KKK n. 162, 2016 widać jasno, że to pojęcie aż do czasów dzisiejszych jest używane w teologii.

Oprócz rzeczy, którą bez wątpienia Doktor Łaski zamierzał uczynić, a mianowicie określić i wprowadzić do nauki chrześcijańskiej pojęcie ostatecznego wytrwania w dobrym, uczynił także coś, co chociaż było niezamierzone, miało wpływ na kształt języka łacińskiego, a mianowicie poszerzył zakres znaczeniowy nazwy *perseverantia*. Do tej nazwy dołożył nowy desygnat, którego interesujący nas termin nie posiadał przed napisaniem traktatu *De dono perseverantiae*.

3. FILOLOGICZNY SENS TERMINU *PERSEVERANTIA*

Łaciński termin *perseverantia* jest rzeczownikiem rodzaju żeńskiego pierwszej deklinacji. To słowo – biorąc pod uwagę jego najbardziej podstawowe znaczenia przed Augustynem – zdaje się być nazwą abstrakcyjną, ponieważ jej desygnatami nie są rzeczy konkretne, lecz pewne oderwane cechy, a mianowicie łacińskiemu słowu *perseverantia* odpowiadają w języku polskim rzeczowniki określające takie cechy jak *wytrzymałość* i *wytrwałość*³⁹, a także *stałość* i *upór* (w czymś)⁴⁰.

Termin *perseverantia* pojawia się już u wielu klasycznych autorów. Ciceron w jednym z dzieł opowiedział o tym że: *cum ignorante rege, uter Orestes esset, Pylades Orestem se esse diceret, ut pro illo necaretur, Orestes autem, ita ut erat, Orestem se esse perseveraret*⁴¹. Liwiusz natomiast, opisując pewien spór między konsulami a plebejuszami oraz ich trybunami, stwierdził, że w tym konflikcie: *postemo uicit perseuerantia consulum*⁴². Z kolei u Cezara przeczytać można zdanie: *sed labore et perseverantia nautarum et vim tempestatis superari posse sperabat*⁴³. Co więcej Pliniusz Starszy o niektórych regionach starożytnej Hiszpanii napisał, iż *neque in alia terrarum parte tot saeculis perseverat haec fertilitas*⁴⁴.

W pierwszym cytacie Orestes wytrwale broni swojej tożsamości przed królem. Czynność ma swoje źródło w Orestesie, a nie na zewnątrz niego, wskazuje ona na jego stałość i wytrwałość. W drugim przykładzie rozważana nazwa także desygnuje abstrakcyjną cechę

³⁹ Zob. K. KUMANIECKI. *Słownik łacińsko-polski*. Warszawa 1981 s. 367.

⁴⁰ Por. J. Korpanty. *Mały słownik łaciński-polski*. Warszawa 2003 s. 454.

⁴¹ M. T. CICERO. *Laelius de amicitia*. lib. VII, cap. 24.

⁴² T. LIVIUS. *Ab urbe condita*. lib. III, cap. 8.

⁴³ C. J. CAESAR. *De bello civili*. lib. III, cap. 26.

⁴⁴ G. PLINIUS SECUNDUS MAIOR. *Naturalis Historia*. lib. XXXIII, cap. 25.

wytrwałości, dzięki której rzymscy konsulowie biorą górę nad swoimi przeciwnikami. Podobnie w trzecim przytoczonym fragmencie *perseverantia* jest nie tyle czymś danym z zewnątrz marynarzom, co raczej ich naturalną, fizyczną wytrzymałością, dzięki której przezwyciężą siłę burzy morskiej. Nieco inny od poprzednich jest przykład ostatni. Osobliwość polega na tym, iż orzeczenie *perseverat* nie określa rzeczownika osobowego, lecz nazwę abstrakcyjną, co z kolei dowodzi, że słowa *perseverare/ perseverantia* odnoszą się nie tylko do stałości oraz wytrwałości osób, lecz również dotyczą trwałości rzeczy i pojęć. Widać ponadto, że czasownik *perseverare* ma tam wpływ personifikujący na pojęcie *fertilitas*.

Wspólnym mianownikiem łączącym klasyczne rozumienie słów *perseverare/ perseverantia* u czterech wyżej przytoczonych autorów rzymskich jest fakt, że ostatecznie dotyczą one wewnętrznej postawy lub cechy wytrwałości czy stałości, którą posiada jakaś osoba, rzecz lub nawet pojęcie logiczne.

Tych oraz innych pisarzy łacińskich doskonale znał św. Augustyn z tej racji, że był on wykształconym retorem rzymskim. Dlatego też nie było mu obce klasyczne znaczenie rozważanej nazwy, zanim użył jej na potrzeby swojego traktatu *De dono perseverantiae*.

A oto pierwszy przykład jak Doktor Łaski użył słowa *perseverantia*, nadając mu nowe zabarwienie semantyczne. Jest to cytat z *De dono perseverantiae*, który brzmi: *Asserimus ergo donum Dei esse perseverantiam qua usque in finem perseveratur in Christo. Finem autem dico, quo vita ista finitur, in qua tantummodo periculum est ne cadatur*⁴⁵.

Widać, że analizowana nazwa została użyta w składni ACI, gdzie zastosowana w acc. sing. ma wyraźnie za swój desygnat orzecznik zdania w ACI zależnego od *asserimus*. Tym desygnatem jest rzeczownik rodzaju nijakiego drugiej deklinacji łacińskiej *donum* (użytym, co zrozumiałe, także w acc. sing.). A więc w powyższym zdaniu rzecz. łac. *perseverantia* już nie wskazuje na abstrakcyjne cechy takie jak *wytrzymałość* lub *wytrwałość*, ale desygnuje konkretny rzeczownik *dar, podarunek* (dar to coś, co możemy otrzymać, a więc jest rzeczą konkretną, nie cechą oderwaną, abstrakcyjną). I tak oto nie tylko św. Augustyn przydziela do nazwy *perseverantia* nowy desygnat, ale z

⁴⁵ *De dono perseverantiae*. n. 1.

rzeczownika abstrakcyjnego czyni, zależnie od kontekstu jego użycia, rzeczownik konkretny.

Do podobnych wniosków można dojść biorąc za przedmiot analizy inny fragment *De dono perseverantiae: videamus utrum haec perseverantia, de qua dictum est: Qui perseveraverit usque in finem, hic salvus erit, donum sit Dei*⁴⁶.

Tym razem rzeczowniki *perseverantia* oraz *donum* są użyte w nom. sing. w zdaniu pytajnym zależnym od *videamus*, ale skutek takiej konstrukcji zdaniowej jest ten sam, co w przykładzie poprzednim.

Do dwóch powyższych cytatów można dodać jeszcze dwie kolejne wypowiedzi Doktora Łaski z fragmentu *De dono perseverantiae*, gdzie Augustyn stara się udowodnić, że jego doktrynę o łasce i ostatecznym wytrwaniu potwierdza komentarz św. Cypriana do modlitwy „Ojczy nasz”. Analiza tekstu, który brzmi: *In his ergo meritis sanctorum, quae nulla nisi Dei dona sunt, etiam perseverantiam donum Dei esse sic loquitur*⁴⁷ i następnego cytatu: *Et paulo post de hac ipsa re adhuc disputans, et docens nos perseverantiam petere a Domino; quod nullo modo recte ac veraciter faceret, nisi eius donum et hoc esset*⁴⁸ – wskazuje, że w pierwszym z cytowanych wyżej fragmentów badanego traktatu wszystkie czyny świętych, zasługujące na życie wieczne (*merita*), uznaje biskup Hippony za dary Boże, a następnie, podobnie jak w przykładzie pierwszym stosując zwykłą łacińską składnię ACI, stwierdza, że trwanie w dobrym jako zasługa (*perseverantia*), to także jest (*esse*) dar Boży (*donum Dei*). Natomiast drugi fragment bardziej na płaszczyźnie logicznej niż gramatycznej potwierdza słuszność postawionej w tym artykule tezy: jeżeli wytrwanie ostateczne jest przedmiotem naszych próśb kierowanych do Boga Ojca, to musi być ono darem Bożym, bo gdyby wytrwanie było czymś tkwiącym w nas, to wówczas nie trzeba nikogo o nie prosić. Podobny dowód zawiera inny cytat, a mianowicie zdanie: *Cur autem perseverantia ista poscitur a Deo, si non datur a Deo?*⁴⁹

W oparciu o powyższe analizy można już sformułować wniosek ogólny, iż św. Augustyn nauczając, co rozumie pod pojęciem wytrwania ostatecznego w dziele *De dono perseverantiae* – sprawił, iż łac. nazwa *perseverantia* zyskała nowy desygnat w postaci słowa *donum*.

⁴⁶ *Tamże.* n. 2.

⁴⁷ *Tamże.* n. 4.

⁴⁸ *Tamże.*

⁴⁹ *Tamże.* n. 2.

Doktor Łaski nadał rozważanemu rzeczownikowi o charakterze abstrakcyjnym znaczenie konkretne. Termin *perseverantia* nie oznacza tylko tego, co tkwi w człowieku (tzn. *wytrzymałość*, *wytrwałość*), co z człowieka wypływa, emanuje ku światu zewnętrznemu jak w przedaugustynowym rozumieniu tego wyrazu, ale oznacza coś, co jest poza człowiekiem, co przychodzi do niego. Ujmując ową myśl jeszcze inaczej można powiedzieć, że przed Augustynem termin *perseverantia* określał rzeczywistość *intra*, zaś u Doktora Łaski akcent jest położony raczej na rzeczywistość *extra* wobec osoby ludzkiej.

Chociaż wiele zdań analizowanego dzieła nie pozostawia wątpliwości, że nazwa *perseverantia* zyskuje nowy desygnat, to jednak obok tych zdań można w traktacie znaleźć miejsca, gdzie Augustyn stosuje rozważany termin we wcześniejszym, klasycznym sensie: *perseverantiam vero usque in finem, quoniam non habet quisquam, nisi qui perseverat usque in finem*⁵⁰.

W powyższej wypowiedzi Doktor Łaski nie podejmuje kwestii, kto lub co jest przyczyną wytrwania, Bóg czy naturalne wysiłki ludzkie. *Perseverantia* jest tam pokazana jako rzeczywistość, którą już się posiada (*perseverantiam habet*) bez wnikania, czy wytrwanie jest dane z zewnątrz czy jest czymś, co od początku tkwi w człowieku. W rozpatrywanym zdaniu biskupa Hippony interesuje tylko skutek wytrwania, a jest nim nieugięta stałość osoby, którą taka wytrwałość cechuje i wręcz „uporczywe” jej trwanie w dobrym aż do końca życia wbrew każdej napotkanej przeciwności. A zatem w przytoczonym wyżej cytacie Augustyn zastosował rozpatrywaną nazwę w sensie klasycznym.

Tak więc dzieło, o którym mowa, obejmuje zarówno fragmenty, które jasno pokazują, że nazwa *perseverantia* otrzymuje kolejny desygnat, jak i zdania, w których to zjawisko nie ma miejsca. Przy czym warto zaznaczyć, że to ostatnie stwierdzenie jest prawdziwe tylko wtedy, gdy weźmie się pod uwagę kontekst bliższy przytaczanego zdania, cytatu, tzn. jeśli analizuje się jakiś urywek w oderwaniu od całości augustynowego dzieła. Jeżeli natomiast każdy cytowany wyjątek z tego pisma będzie odczytywany w kontekście dalszym, szerszym, tzn. w kontekście rozdziału (z którego dany cytat jest wzięty) lub nawet całego traktatu, to wówczas liczba miejsc w omawianym piśmie, gdzie wyraz *perseverantia* nie otrzymałby nowego znaczenia, byłaby zredukowana niemalże do zera.

⁵⁰ *Tamże*. n. 10.

Zakończenie

Napisanie traktatu *De dono perseverantiae* przez św. Augustyna jest wydarzeniem bardzo ważnym dla teologii jak i duchowości, która zawsze jest z teologią w jakimś stopniu powiązana, a także dla filologii.

Na płaszczyźnie teologicznej Doktor Łaski przez to pismo nie tylko wprowadza do katolickiej dogmatyki nowe pojęcie teologiczne, ale również wyczerpująco te pojęcie opisuje i definiuje.

W dziedzinie życia duchowego nauka o wytrwaniu uczy wiernych pokory wobec Boga, ufnej modlitwy i pokładania nadziei na zbawienie bardziej w Nim niż w sobie. Może to zabrzmieć paradoksalnie, ale w sferze duchowości chrześcijańskiej św. Augustyn przez swoją doktrynę o łasce pozwala Bogu pozostać Bogiem względem człowieka. Ten objawia mu rzeczy, które może pojąć, ale pozostawia również obszary swojej Boskości, które nie pozwoli zająć do końca doczesnej logice i rozumowi, na takich właśnie obszarach jak np. nauka o predestynacji Stwórcy wobec stworzenia chce pozostać Tajemnicą.

Omawiany traktat ma dużą wartość dla badań nad historią języka. Pokazuje kiedy i jak dana nazwa na pewnym etapie dziejów otrzymuje kolejny desygnat, jak w wielowiekowej kulturze jeden i ten sam wyraz może w czasie zmieniać swoje znaczenie.

Dodajmy, że M. Kaczmarski w swoim artykule dotyczącym historii języka łacińskiego wskazał na pewną trudność, którą musieli pokonać łacińscy pisarze w okresie wczesnochrześcijańskim, a która polegała na tym, że chrześcijaństwo przyniosło szereg nowych idei oraz instytucji, które należało jakoś nazwać. Problem ten rozwiązywano na dwa sposoby: poprzez zapożyczenia z języków obcych, szczególnie z języka greckiego, albo sięgając po wyrazy rodzime i nadając im nowe znaczenia⁵¹.

Doktor Łaski wybrał w tym celu drugi ze sposobów. Zdecydował się mianowicie na użycie starego rzeczownika łacińskiego *perseverantia*, nadając mu nowy sens w odniesieniu do jego pierwotnego znaczenia.

⁵¹ Zob. M. KACZMAROWSKI. *Historia języka łacińskiego od czasów najdawniejszych aż do dziś*. „Vox Patrum” 6:1986 z. 11 s. 494.

S u m m a r i u m

Anno Domini quadringentesimo undetricesimo Sanctus Augustinus librum, qui *De dono perseverantiae* inscribitur, composuit. Fines huius tractationis sunt tres: (1) Geueraliter introducere Sancti doctrinam Episcopi de gratia Dei et (2) particulariter explicare quomodo in libro suo Doctor Gratiae vocem „perseverantiae” comprehendit in theologiae aspectu, et (3) qua hoc nomen „perseverantiae” comprehendum est in semanticae lumine. Et ecce sunt illius dissertationis conclusiones: a) Gratia Dei in Sancti Doctoris doctorina est omne donum a Deo hominibus gratis datum, ad extrahendum de perditionis massa peccatorum et ad vitam aeternam capiendum; b) De theologiae visu in opere Sancti investigato Augustini perseverantia est gratia (omnium gratiarum maximavum) maxima, quoniam omnes electi et praedestinati ad viatam aeternam per hoc perseverantiae donum – in statu gratiae sanctificantis morientes – Salutem at gloriam sempiternam perveniunt; c) In semanticae luce vox „perseverantiae” novum significationem accepit: ecce hoc vocabulum non solum hominum, firmitatem, pertinatiam constantiam, absinationem vel resistantiam, sed etiam externam realitatem – quae a Deo (non ex natura humana) data est – definit, signat atque denotat.